

Sygn. akt III AUa 281/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Lublinie

sprawy W. R. i B. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji wnioskodawców W. R. i B. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt IV U 82/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lutego 2010 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że B. R. nie regulował w ustawowym terminie składek na ubezpieczenie społeczne za okresy: różnica składek za czerwiec 1999 r i wrzesień 1999 r oraz składka za październik 1999 r, na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od września 1999 r do października 1999 r, należnych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Według stanu na dzień wydania decyzji zadłużenie wynosi ogółem 2894,92 zł, w tym:

1) na ubezpieczenie społeczne łącznie – 2298, 58 zł, to jest

-z tytułu składek - 746,78 zł,

- z tytułu odsetek na 5 lutego 2010 r – 1543 zł,

- z tytułu kosztów upomnienia 8,80 zł;

2) na ubezpieczenie zdrowotne łącznie – 438,76 zł:

- z tytułu składek – 140,96 zł,

- z tytułu odsetek na 5 lutego 2010 r – 289 zł,

- z tytułu kosztów upomnienia – 8,80 zł;

3) na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych łącznie – 157,58 zł:

- z tytułu składek – 48,78 zł,

- z tytułu odsetek – 100 zł,

Z tytułu kosztów upomnienia – 8,80 zł.

Decyzją z dnia 9 lutego 2010 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że W. R. nie regulowała w ustawowym terminie składek na ubezpieczenie społeczne za okresy: różnica składek za wrzesień 1999 r i październik 1999 r, na ubezpieczenie zdrowotne różnica składki za wrzesień 1999 r i składka za październik 1999 r oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za październik 1999 r, należne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Według stanu na dzień wydania decyzji zadłużenie wynosi ogółem 2294,05 zł, w tym:

1) na ubezpieczenie społeczne łącznie – 1849,02 zł:

- z tytułu składek - 599,42 zł,

- z tytułu odsetek na 9 lutego 2010 r – 1232 zł,

- z tytułu kosztów upomnienia 17,60 zł;

2) na ubezpieczenie zdrowotne łącznie – 370,64 zł:

- z tytułu składek – 121,64 zł,

- z tytułu odsetek na 9 lutego 2010 r – 249 zł,

3) na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych łącznie – 74,39 zł:

- z tytułu składek – 24,39 zł,

- z tytułu odsetek na 9 lutego 2010 r – 50 zł.

Decyzją z dnia 17 lutego 2010 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że B. R. nie uregulował w ustawowym terminie składek na: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy za okres od września 2000 r do marca 2001 r r należne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Według stanu na dzień wydania decyzji zadłużenie wynosi ogółem 8987,58 zł, w tym:

1) na ubezpieczenie społeczne łącznie – 6942,39 zł:

- z tytułu składek - 2740,39 zł,

- z tytułu odsetek na 17 lutego 2010 r – 4201 zł,

2) na ubezpieczenie zdrowotne łącznie – 1546,93 zł:

- z tytułu składek – 610,83 zł,

- z tytułu odsetek na 17 lutego 2010 r – 936,10 zł,

3) na Fundusz Pracy łącznie – 498,26 zł:

- z tytułu składek – 196,66 zł,

- z tytułu odsetek – 301,60 zł.

Drugą decyzją wydaną dnia 17 lutego 2010 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że W. R. nie uregulowała w ustawowym terminie składek na: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy za okres od września 2000 r do marca 2001 r r należne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Według stanu na dzień wydania decyzji zadłużenie wynosi ogółem 8987,58 zł, w tym:

1) na ubezpieczenie społeczne łącznie – 6942,39 zł:

- z tytułu składek - 2740,39 zł,

- z tytułu odsetek na 17 lutego 2010 r – 4201zł,

2) na ubezpieczenie zdrowotne łącznie – 1546,93 zł:

- z tytułu składek – 610,83 zł,

- z tytułu odsetek na 17 lutego 2010 r – 936,10 zł,

3) na Fundusz Pracy łącznie – 498,26 zł:

- z tytułu składek – 196,66 zł,

- z tytułu odsetek – 301,60 zł.

Od decyzji tych odwołali się B. R. i W. R.

Skarżący zarzucili, że ZUS stosuje zasady własnych racji niepotwierdzonych w dokumentach z lat 1999 - 2000. Nadto roszczenia po dziesięciu latach są nieuzasadnione.

Pozwany ZUS w odpowiedziach na odwołania wniósł o ich oddalenie, argumentując że należności z tytułu nieopłaconych składek nie są przedawnione z mocy art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 205, poz. 1585 ze zm.), jak również należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne z mocy art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2004 r Nr 210, poz. 2135). Ponadto organ rentowy stwierdził, że zaskarżone decyzje mogą stanowić podstawę do dokonania zabezpieczenia należności z tytułu nieopłaconych składek na majątku dłużnika, co umożliwi prowadzenie egzekucji z przedmiotu zastawu lub nieruchomości obciążonej wpisem hipoteki przymusowej.

Sąd Okręgowy w Siedlcach połączył sprawy z odwołań wnioskodawców od czterech decyzji do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Siedlcach po kolejnym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r oddalił odwołania na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

B. R. i W. R. prowadzili pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od 12 maja 1999 r do 31 marca 2001 r, w formie spółki cywilnej (...) w Ż. gm. S.. ZUS na podstawie ewidencji kwot ubezpieczenia społecznego, zdrowotnego i Funduszu Pracy oraz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stwierdził, że W. i B. R. nie opłacili składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za wrzesień i październik 1999 r oraz na Fundusz Pracy i Fundusz

Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za październik 1999 r. W związku z tym 18 sierpnia 2004 r. Dyrektor Oddziału ZUS objął przymusowym dochodzeniem należności w ramach egzekucji administracyjnej (pismo naczelnika wydziału realizacji dochodów). Egzekucja okazała się bezskuteczna. W związku z tym dyrektor Oddziału ZUS przekazał 14 marca 2005 r. tytuły wykonawcze do Urzędu Skarbowego w S..

Ponadto organ rentowy stwierdził zaległość obojga ubezpieczonych za okres od września 2000 r. do marca 2001 r. Dlatego wydane zostały dwie kolejne decyzje wobec W. i B. R. z dnia 17 lutego 2010 r., stwierdzające zaległość.

Sąd podniósł, że na rozprawie B. R., reprezentujący również żonę jako jej pełnomocnik, twierdził że w styczniu 2000 r. złożył wniosek o wykreślenie jego i żony z ewidencji podmiotów gospodarczych, a wskutek nieprawidłowości w ZUS zmuszony był ponownie złożyć dokumenty dotyczące wyrejestrowania z ubezpieczeń w lipcu 2000 r. Wnioskodawca złożył też potwierdzenia wpłat składek na ubezpieczenie swoje i żony. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ekspertyzy dokumentów, który stwierdził, że dowody wpłat za czerwiec 1999 r., które przedstawił wnioskodawca zostały sfalszowane.

Dalej Sąd wywodził, że w aktach ZUS znajdują się dokumenty w postaci formularzy (...) z datą nadania 30 kwietnia 2001 r., podpisane przez B. R., dotyczące wyrejestrowania z ubezpieczenia jego i żony. Nadto 8 września 2000 r. W. R. zgłosiła do ubezpieczenia E. G.. W dniu 19 grudnia 2005 r. ZUS wydał zaświadczenie o podleganiu B. R. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 1 sierpnia 1992 r. do 28 lutego 1993 r., od 1 grudnia 1995 r. do 31 stycznia 2000 r. oraz od 2 września 2000 r. do 31 marca 2001 r. Zaświadczenie to wydane zostało na prośbę wnioskodawcy celem przedstawienia w KRUS. Podobnej treści zaświadczenie wydane zostało W. R. w dniu 11 stycznia 2006 r.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie od czterech zaskarżonych decyzji są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5,6 i 9-12 obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do ZUS płatnicy składek. Przepis art. 47 ust. 1 tej samej ustawy określa termin zapłaty składek. Bezsporne jest, iż prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) nie odprowadzali należnych organowi rentowemu składek w okresach, które zostały ustalone w ewidencji kont. Twierdzenie B. R., że działalność prowadzili wraz z żoną do stycznia 2000 r. nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentach ZUS jak i informacji nadesłanej z Urzędu Gminy w S.. Informacja ta wskazuje, że działalność tę prowadzili do 31 marca 2001 r.

Sąd stwierdził, że o ile można uznać, iż za okres od 1 lutego 2000 r. do 31 sierpnia 2000 r. brak jest dowodów na prowadzenie działalności przez wnioskodawców, to zgodnie ze znajdującymi się w aktach sprawy dokumentami, W. R. osobiście zgłosiła do ubezpieczeń społecznych siebie, małżonka i E. G. 8 września 2000 r. W latach następnych wnioskodawcy zwracali się do ZUS o poświadczenie okresów ubezpieczenia z zamiarem posłużenia się nim w KRUS i nie kwestionowali okresów wskazanych przez ZUS. Ponadto W. R. osobiście dokonał wyrejestrowania wnioskodawców z ubezpieczeń w kwietniu 2001 r.

Sąd podniósł, że nie można przyjąć, że za prowadzeniem działalności przez wnioskodawców przemawia wyłącznie fakt figurowania w ewidencji działalności gospodarczej. O ile bowiem fakt rejestracji w ewidencji działalności gospodarczej kreuje jedynie domniemanie jej prowadzenia i może się zdarzyć, że osoba, która nie podjęła działalności bądź ją przerwała zaniechała dopełnienia formalności, to zgłoszenie się do ubezpieczeń społecznych wymaga określonej aktywności ze strony jednostki, która skoro prowadziła wcześniej działalność, powinna liczyć się z konsekwencjami dokonania takiego zgłoszenia. Wyjaśnienia wnioskodawcy, że w styczniu 2000 r., a nawet w grudniu 1999 r. definitywnie zakończył działalność firmy, w świetle znajdujących się w aktach sprawy dokumentów składanych przez niego i żonę do ZUS oraz zważywszy na posłużenie się przez niego w postępowaniu sądowym sfalszowanym dowodem wpłaty składek, nie zasługują na wiarę.

Sąd podzielił argumentację ZUS, że dochodzenie należności za 1999 r nie jest przedawnione z uwagi na zawieszenie biegu przedawnienia wobec wszczęcia egzekucji i jest to zgodne z art. 24 ust. 5b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na względzie powyższe Sąd z mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wnieśli B. R. i W. R.

Apelujący wskazali, że zaskarżają wyrok w całości.

Skarżący podnieśli, że Sąd Okręgowy popełnił rażące błędy w całym postępowaniu sądowym, twierdząc że brak dowodów. Próbuje to wszystko wyjaśnić, ale zachowuje stronniczość. Opisuje fakty niezgodne z dokumentami i ocenia skarżących jako ludzi, którzy nie zasługują na wiarę.

W ocenie apelujących jest odwrotnie, bo ZUS chce wyłudzić nienależne kwoty pieniężne. Zrobił to już za lata 1994 i 1995 w przypadku W. R. i dalej próbuje to czynić. Są na to dokumenty, które Sąd pomija, a tylko opiera się na poszlakach i wydaje takie, a nie inne uzasadnienie.

Zdaniem apelujących, Sąd pomija być może najważniejszy dowód w tej sprawie, to jest pismo ZUS z 19 listopada 2012 r. Błędnie twierdzi, że skarżący prowadzili dalej działalność gospodarczą.

Apelujący stwierdzili, że nie mogą się zgodzić z taką opinią Sądu, więc wnoszą apelację do Sądu drugiej instancji w Lublinie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja wnioskodawców jest całkowicie bezzasadna i nie może być uwzględniona.

Przy czym po ponownym rozpoznaniu sprawy zgromadzony został wystarczający materiał dowodowy dla poczynienia prawidłowych ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Ocena tego materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest trafna.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wydał cztery decyzje ustalające zadłużenie wnioskodawców z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a także ustalające kwoty odsetek oraz kosztów upomnienia.

Decyzje z dnia 5 lutego i 9 lutego 2010 r dotyczą zadłużenia za wrzesień i październik 1999 r oraz co do ubezpieczonego B. R. również za czerwiec 1999 r.

Decyzje z dnia 17 lutego 2010 r dotyczą zadłużenia z tytułu składek za okres od września 2000 r do marca 2001 r.

Odnosnie do zadłużenia dotyczącego roku 1999, ubezpieczeni twierdzili, że opłacili składki za ten okres, na co złożyli dowody wpłat, które miały być dokonane w (...) Oddziale I w S. w dniu 15 lipca 1999 r.

Złożone przez ubezpieczonych dokumenty nie mogą jednak stanowić dowodu, że kwoty składek w nich podanych zostały zapłacone na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dokumenty te były już przedmiotem badania na okoliczność ich wiarygodności i ewentualnego podrobienia. Co prawda Prokurator Prokuratury Rejonowej w Siedlcach postanowieniem z dnia 21 października 2004 r, sygn. akt I Ds. 1857/04 umorzył postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy. Jednak w uzasadnieniu postanowienia ustalone zostało, że przestępstwo zostało popełnione.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ekspertyzy dokumentów co do badania ich autentyczności, w tym odcisków stempli i pieczęci. Biegły stwierdził, że pieczęcie znajdujące się na złożonych dowodach wpłat miały inne cechy, niż pieczęcie na dowodach wpłat składek z innych dat z tego samego Banku, złożonych dla porównania. Biegły wskazywał na różnice odległości w odcisniętych znakach pieczęci, na rodzaj

odciśniętych linii, które były grubsze niż na pieczęciach materiału porównawczego, co wskazywało na inny (bardziej miękki) materiał z którego wykonane zostały pieczęcie na kwestionowanych dokumentach (opinia biegłego w aktach sprawy).

Skarżący nie złożyli merytorycznych zarzutów do tej opinii.

Dowody powyższe mogą wskazywać, że dokumenty wpłat składek na ubezpieczenie społeczne za kwestionowane miesiące 1999 r zostały podrobione.

Tym bardziej, że - co najistotniejsze w niniejszej sprawie - kwoty składek wynikające z tych dokumentów (dowodów wpłat) nie wpłynęły na konto (...) Oddziału w S., co wynika z kategorycznych wyjaśnień ZUS (pismo w aktach).

Ubezpieczeni twierdzą, że zapłacili składki za cały 1999 r, ale nie przedstawili żadnych przekonujących dowodów, że dokonali w prawidłowy i skuteczny sposób wpłat tych kwot. Nie wskazywali też na jakiegokolwiek postępowanie wyjaśniające w Banku (...), skoro twierdzą, że dokonywali wpłat za pośrednictwem Banku na rzecz ZUS, a wpłaty te nie dotarły do ZUS.

Nie ma zatem wątpliwości, że skarżący mają zadłużenie z tytułu składek, wskazane w decyzjach z dnia 5 lutego 2010 r i z dnia 9 lutego 2010 r. Mają zatem obowiązek opłacenia wskazanych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za 1999 r, skoro w tym okresie prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...), czego nie kwestionują, a należności z tytułu składek nie zostały opłacone. Nieopłacenie składek w terminie skutkuje naliczeniem odsetek za zwłokę.

Co do okresu od września 2000 r do marca 2001 r, to skarżący twierdzą, że w tym okresie nie prowadzili działalności gospodarczej i dlatego nie mają obowiązku opłacenia należności wskazanych w dwóch decyzjach z 17 lutego 2010 r.

Jednak skarżący w żaden sposób nie podważyli dowodów wskazujących, że w tym okresie prowadzili działalność gospodarczą.

Skarżący podali, że z końcem 1999 r zwolnili wszystkich pracowników, 13 stycznia 2000 r zwrócili leasingowane samochody, a przedmiotem prowadzenia przez nich działalności gospodarczej były usługi transportowe.

Rzeczywiście od lutego 2000 r do sierpnia 2000 r nie prowadzili działalności gospodarczej, nie ma na to żadnych dowodów, a sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie jest wystarczającym dowodem jej prowadzenia. Jednak to nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie dochodzi składek za ten okres decyzjami, które zostały zaskarżone w sprawie.

Natomiast są wystarczające dowody wskazujące, że działalność gospodarcza była prowadzona przez skarżących od 2 września 2000 r do 31 marca 2001 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przedłożył do akt sprawy kopie dokumentów dotyczących zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych skarżących w tym okresie.

Mianowicie ZUS przedstawił następujące dokumenty:

- (...), to jest zgłoszenie płatnika składek – (...) sc R. B., R. W., z datą powstania obowiązku opłacania składek od 2 września 2000 r,
- (...), tj. zgłoszenie do ubezpieczeń W. R., z datą zgłoszenia 2 września 2000 r,
- (...), tj. zgłoszenie do ubezpieczeń B. R. z datą zgłoszenia 2 września 2000 r,
- (...), to jest wyrejestrowanie z ubezpieczeń W. R. z datą wyrejestrowania 1 kwietnia 2001 r,

- (...), tj. wyrejestrowanie z ubezpieczeń B. R., z datą wyrejestrowania 1 kwietnia 2001 r,

- (...), tj. wyrejestrowanie (...) sc, z datą wyrejestrowania 1 kwietnia 2001 r,

- ZUS DRA wraz z imiennymi raportami za okres od września 2000 r do marca 2001 r, zaewidencjonowane na koncie płatnika (...) sc R. B., R. W..

Nadto skarżący zwracali się do ZUS o wystawienie zaświadczeń o okresach prowadzenia działalności gospodarczej w celu przedstawienia w KRUS. W dniu 19 grudnia 2005 r ZUS wydał B. R. – na jego wniosek - zaświadczenie, potwierdzające okresy prowadzenia działalności gospodarczej, w tym okres od 2 września 2000 r do 31 marca 2001 r. W dniu 11 stycznia 2006 r ZUS wydał analogiczne zaświadczenie W. R.. Oboje skarżący odebrali te zaświadczenia i nie kwestionowali wskazanych tam okresów ubezpieczenia.

Co do zarzutu, że po styczniu 2000 r działalność gospodarcza nie mogła być prowadzona, bo pracownicy zostali zwolnieni, samochody ciężarowe oddane, a działalność spółki polegała na usługach transportowych, to zarzut jest niezasadny w świetle wyjaśnień samego skarżącego.

Podał on przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 15 października 2012 r (k. 180v), że zakończył działalność w 1999 r, 13 stycznia 2000 r zdał samochody. Oprócz tego handlował tarcicą i meblami. Nie pamiętał, czy ostatnią partię tarcicy sprzedał w 1999 r, czy w 2000 r. Rosjanie przywieźli tarcicę, a on sprzedał to do S.. Z wyjaśnień skarżącego oraz z wpisu rodzaju działalności gospodarczej do odpowiedniego rejestru wynika, że działalność ta miała szeroki zakres, nie była to tylko działalność w zakresie usług transportowych.

Apelujący nie przedstawili przekonujących dowodów, że w okresie od września 2000 r do marca 2001 r ich działalność gospodarcza, wpisana do urzędowego rejestru, zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i potwierdzana zaświadczeniami o jej prowadzeniu, nie była faktycznie prowadzona.

Nadto (...) Oddział w S. wydał w dniu 7 września 2006 r decyzję, znak sprawy (...) - (...), kierowaną do B. R., w której stwierdzono, że podlega on od 1 grudnia 2000 r do 31 marca 2001 r ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i wymierzone zostały składki na ubezpieczenia, wobec tego, że ubezpieczony w dokumentach rozliczeniowych za okres od grudnia 2000 r do marca 2001 r wykazał zaniżoną podstawę wymiaru składek (kopia, koperta k. 137 akt sprawy). Decyzja ta jest prawomocna i potwierdza prowadzenie działalności gospodarczej przez skarżącego.

Prawomocna decyzja stwierdzająca podleganie ubezpieczeniom społecznym nie może być podważana w postępowaniu dotyczącym ustalenia zadłużenia z tytułu składek. Decyzja z dnia 7 września 2006 r mogła być zaskarżona w odpowiednim trybie do sądu ubezpieczeń społecznych, o czym adresat decyzji był pouczony przy jej doręczeniu.

Skarżący powołują się w apelacji na pismo ZUS z 19 listopada 2012 r, jako na najważniejszy dowód w sprawie. W piśmie tym ZUS informuje, w związku z postanowieniem Sądu z 16 października 2012 r, że nie może przedstawić żądanych przez Sąd dokumentów rozliczeniowych, gdyż przekazane zostały do wybrakowania. Apelujący nie uzasadnili, na czym miałyby polegać znaczenie tego dowodu, dlatego nie można odnieść się do takiej ogólnikowej argumentacji.

Nie ma natomiast wątpliwości, że wskazane w decyzjach należności z tytułu składek nie są przedawnione.

Na dzień wydania decyzji z dnia 5 lutego 2010 r nie nastąpiło przedawnienie roszczeń wynikających z nieopłacenia składek na ubezpieczenia społeczne za najwcześniejszy okres wskazany w tej decyzji, czyli za czerwiec 1999 r.

Zastosowanie w omawianym zakresie znajdują przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.). Przepis art. 24 ust. 4 ustawy stanowił, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie pięciu lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust. 5 po upływie dziesięciu lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Przepis ten wszedł w życie z dniem 25 listopada 1998 r i obowiązywał do dnia 31 grudnia 2002 r, kiedy to przedłużony został do dziesięciu lat. Dziesięcioletni

okres przedawnienia, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dotyczył składek na ubezpieczenia społeczne, które nie przedawniły się do dnia zmiany przepisów. Między innymi takie stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 5 kwietnia 2005 r, I UK 232/04 (OSNP 2006/1-2/26), stwierdzając, że „zmiana przepisu art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), dokonana ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074), ustanawiająca dziesięcioletni okres przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2003 r, nie ma zastosowania do należności przedawnionych przed tym dniem”. Składka na ubezpieczenie społeczne za czerwiec 1999 r wymagalna była 15 lipca 1999 r (taki był jej termin płatności), a więc pięcioletni termin przedawnienia upłynąłby 15 lipca 2004 r. Zatem w dacie zmiany przepisów, 1 stycznia 2003 r, składka ta nie była przedawniona. W dacie decyzji z dnia 5 lutego 2010 r nie upłynął termin przedawnienia składki, bowiem ZUS wszczął w 2004 r postępowanie egzekucyjne, które prowadzi do zawieszenia terminu przedawnienia. Nie przedawniły się tym bardziej roszczenia z tytułu składek za późniejsze okresy ubezpieczenia. Aktualna zmiana przepisów i skrócenie terminu przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne do pięciu lat nie ma zastosowania w sprawie, bowiem badany jest stan sprawy na datę decyzji, która podlega kontroli.

Przedstawione wyżej wywody znajdują analogiczne zastosowanie przy ocenie przedawnienia składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Do 31 marca 2003 r do przedawnienia składek na ubezpieczenie zdrowotne miał zastosowanie art. 28 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lutego 1997 r o powszechnym obowiązku zdrowotnym (Dz. U. Nr 28, poz. 153 ze zm.), który stanowił, że składki na ubezpieczenie zdrowotne przedawniają się z upływem pięciu lat od daty ich wymagalności. Obowiązująca od 1 kwietnia 2003 r ustawa z dnia 23 stycznia 2003 r o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz. 391 ze zm.) w art. 33 ust. 2 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS i innych ustaw (Dz. U. Nr 121, poz. 1264) obowiązującym od 1 lipca 2004 r, w zakresie dotyczącym przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne odwoływała się do zasad określonych w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że od 1 lipca 2004 r obowiązywał dziesięcioletni okres przedawnienia składek na ubezpieczenie zdrowotne. Analogiczne unormowanie powtórzone zostało w art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.), który to stanowił, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych.

Składka na ubezpieczenie zdrowotne za wrzesień 1999 r była wymagalna 15 października 1999 r. Pięcioletni jej termin przedawnienia upływałby 15 października 2004 r. Jednak wobec zmiany przepisów termin przedawnienia przedłużony został do dziesięciu lat. Również w tym przypadku wszczęcie postępowania egzekucyjnego spowodowało zawieszenie biegu terminu przedawnienia. W lutym 2010 r składka ta, a tym bardziej składki późniejsze nie były przedawnione.

W przypadku składek na Fundusz Pracy stosownie do treści art. 56 obowiązującej do 30 kwietnia 2004 r ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r Nr 58, poz. 514 ze zm.) oraz art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 1001 ze zm.), obowiązującej od 1 maja 2004 r, składki na Fundusz Pracy opłaca się za okres trwania obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenie społeczne.

Wbrew twierdzeniom skarżącego podnoszonym w postępowaniu apelacyjnym (k. 237v), ZUS zaprzestał prowadzenia postępowania egzekucyjnego co do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne nie dlatego, że „wycofał się z oskarżenia”, ale dlatego, że egzekucja była bezskuteczna.

Zauważyć należy, że apelujący formułują ogólnikowo różne zarzuty, takie jak rażące błędy w postępowaniu Sądu, ustalanie faktów niezgodnie z dokumentami, stronniczość Sądu, chęć wyłudzenia pieniędzy przez ZUS. Jednak skarżący nie uzasadnili swoich zarzutów i nie wskazali żadnych merytorycznych argumentów oraz przekonujących dowodów na poparcie tych zarzutów.

Tak skonstruowana apelacja nie może być uwzględniona.

Z tych względów wyrok wydany przez Sąd Okręgowy należy uznać za trafny i apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na mocy art. 385 kpc.